



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(883)**

70. posiedzenie  
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
w dniu 6 maja 2009 r.

VII kadencja

#### Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne (druk senacki nr 548, druki sejmowe nr 1421 i 1784).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o zakładach leczniczych dla zwierząt (druk senacki nr 543, druki sejmowe nr 1604 i 1794).
3. Rozpatrzenie ustawy o funduszach promocji produktów rolno-spożywczych (druk senacki nr 551, druki sejmowe nr 1806, 1875 i 1875-A).
4. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych (druk senacki nr 552, druki sejmowe nr 1808, 1839 i 1839-A).

*(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 06)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Chróścikowski)*

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dzień dobry państwu.

Pragnę otworzyć siedemdziesiąte posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Witam pana ministra rolnictwa wraz z osobami towarzyszącymi, witam panie senator i panów senatorów, witam przedstawicieli związków zawodowych i innych organizacji oraz pracowników Biura Legislacyjnego i sekretariatu.

Mamy dzisiaj do rozpatrzenia cztery punkty: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne, druk senacki nr 548; rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o zakładach leczniczych dla zwierząt, druk senacki nr 543; rozpatrzenie ustawy o funduszach promocji produktów rolno-spożywczych, druk senacki nr 551; rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych, druk senacki nr 552.

W związku z tym, że są przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia...

*(Głos z sali: Nie ma.)*

Nie ma? A miał ktoś być, tak?

*(Głos z sali: Tak, miał być.)*

Jest wiceminister rolnictwa. Panie Ministrze, gdyby było można prosić o kilka słów na temat prawa farmaceutycznego, bo rozumiem...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak? No to przepraszam.

Czy jest ktoś z Ministerstwa Zdrowia?

*(Głos z sali: Tak.)*

Kto jest?

*(Głos z sali: Nie ma nikogo, już to powiedziałam.)*

To nie mogę prowadzić tego punktu.

*(Głos z sali: To przelóż go.)*

W związku z tym, że nie ma przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia, przejdziemy do punktu drugiego, odłożymy ten punkt.

Punkt drugi to rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o zakładach leczniczych dla zwierząt.

Proszę, Panie Ministrze.

---

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Tadeusz Nalewajk:**

Panie Przewodniczący, ustawa ta została uchwalona wbrew negatywnemu od początku stanowisku rządu.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Mogę przytoczyć argumenty, które były przedstawiane jako stanowisko rządu.

Po pierwsze, wniosek ten daje przywileje małej grupie ludzi, dotyczy bowiem około tysiąca osób w Polsce. Takie przywileje mają w tej chwili niektórzy pracownicy Lasów Państwowych, przedsiębiorstwa państwowego, i Poczty Polskiej. Mało tego, w branży weterynaryjnej dotyczy to lekarzy weterynarii, którzy pracują w zakładach wieloosobowych, czyli jako pracownicy zatrudnieni na podstawie umowy o pracę, a jeśli lekarz sam prowadzi praktykę, to nie skorzysta z tego przywileju.

Stanowisko rządu było od początku jednoznacznie negatywne, dlatego że ustawa daje ten przywilej wąskiej grupie ludzi. Mało tego, w samej branży daje przywilej tylko pewnej grupie osób, a nie wszystkim zatrudnionym w około trzech tysiącach zakładów, które funkcjonują jako samodzielne jednostki.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie, bo ulga ta dotyczy ryczałtu na tak zwane jazdy lokalne i niepłacenia od tego podatku dochodowego. To jest ryczałt ustalany na podstawie ustawy o transporcie i rozporządzenia ministra transportu. Wiem, jak to wygląda w gminie: pracownik ma 300 km na jazdy lokalne, składa oświadczenie i od tego ma płacone za kilometr. Od tej to kwoty nie płaciłby podatku dochodowego w wysokości 20%. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy jest przedstawiciel Ministerstwa Finansów?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

O, czy dzisiaj jest jakaś blokada? Wszystkie trudności nam się zbiegły.

Proszę Biuro Legislacyjne o odniesienie się do tej ustawy.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Pan minister przedstawił ogólne założenia tej ustawy. Biuro Legislacyjne musi stwierdzić, że art. 6a w brzmieniu uchwalonym przez Sejm nie jest w stanie zrealizować celu, który postawił przed tym przepisem ustawodawca. Celem tym jest sformułowanie przepisu, który będzie podstawą skorzystania ze zwolnienia przedmiotowego określonego w art. 21 ust. 1 pkt 23b ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Niestety, przepis art. 6a w brzmieniu uchwalonym przez Sejm nie koresponduje z treścią zwolnienia przedmiotowego. Warunkiem skorzystania z tego zwolnienia jest bowiem to, żeby ustawodawca wprost nałożył na pracodawcę obowiązek zwrotu kosztów jazd lokalnych lub przewidział możliwość przyznania pracownikowi prawa do zwrotu takich kosztów, a w przepisie uchwalonym przez Sejm mówi się o prawie pracodawcy do tego, aby...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak. De facto przepis ten przyznaje prawo nie pracownikowi, tylko pracodawcy, w związku z czym nie spełnia warunków, które pozwolą zastosować go jako podstawę do skorzystania ze zwolnienia, o którym mowa w art. 21 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Pan minister już wspomniał, że w systemie prawnym mamy dwa takie analogiczne przepisy: jeden to art. 19, który znajduje się w ustawie o komercjalizacji Państwowego Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej „Poczta Polska”, a drugi to art. 46a zawarty w ustawie o Lasach Państwowych. Przepisy te są podstawą do zastosowania zwolnienia przedmiotowego, o którym mówimy tutaj, i wydaje się, że gdyby ustawodawca chciał osiągnąć cel, jaki zadeklarował w uzasadnieniu do projektu ustawy, należałoby te przepisy sformułować analogicznie jak w tych dwóch ustawach. W inny sposób nie osiągniemy tego celu.

Poza tym jeśli chodzi o art. 6, to mamy dużo wątpliwości co do spójności systemu, a zwłaszcza co do relacji art. 6a do przywołanego w tym przepisie rozporządzenia wydanego na podstawie art. 34a ust. 2, ponieważ w rozporządzeniu tym jest mowa o tym, że pracodawca zwraca kosztyjazd lokalnych na podstawie umowy w formie ryczałtu. Z przepisu zaś, który został uchwalony w Sejmie, tak naprawdę wypada nam jeden element, a mianowicie możliwość zwrotu kosztów do wysokości nieprzekraczającej kwoty ustalonej przy zastosowaniu stawek za 1 km przebiegu pojazdu, określony w odrębnych przepisach, wydanych przez właściwego ministra. Ten element przepisu, przewidziany ustawą o podatku dochodowym od osób fizycznych, wypadł nam z art. 6a w brzmieniu uchwalonym przez Sejm. W związku z tym Biuro Legislacyjne zaproponowało poprawkę, która sformułuje art. 6a w sposób analogiczny jak art. 19 ustawy o komercjalizacji przedsiębiorstwa Poczta Polska oraz art. 46a ustawy o Lasach Państwowych, tak aby przepisy te ze sobą korespondowały i aby ustawodawca osiągnął zamierzony przez siebie cel. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję bardzo.

Mamy już stanowisko Biura Legislacyjnego.

Czy jest przedstawiciel Ministerstwa Finansów? Nie ma nadal.

Czy w związku z tym, Panie Ministrze, chciałby się pan odnieść do poprawki przedstawionej przez Biuro Legislacyjne?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Tadeusz Nalewajk:**

Myślę, że nie. Mogę tylko dodać, że mam wątpliwość, czy to jest w ogóle zgodne z konstytucją.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Nie chciałem o tym mówić, ponieważ powiedział to pan minister, niemniej jednak musimy mieć na uwadze, że w toku prac sejmowych były przygotowywane, między innymi przez Biuro Analiz Sejmowych, opinie, w których taka wątpliwość się po-

jawiała. Ja w swojej opinii również wskazałem na te wątpliwości, ale nie chciałem powtarzać tego, co już powiedział pan minister. Dziękuję bardzo

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Kto z pań senator i panów senatorów chciałby zabrać głos?

Proszę, pan senator Cichosz.

**Senator Lucjan Cichosz:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Ja mam zdanie odrębne od zdania pana ministra. Chciałbym usłyszeć od pana ministra, jak to funkcjonuje, jeśli chodzi o zawód lekarza weterynarii. Lekarz zatrudniony w zakładzie świadczy usługi, dojeżdża do zgłoszenia najczęściej własnym środkiem transportu. Ponosi koszty z tym związane, dolicza to do rachunków, pieniądze przekazuje lecznicy – nieważne, jak się ten podmiot nazywa, czy jest to gabinet, czy przychodnia, czy klinika – i w tym momencie funduje zakładowi dochody. A z tego powodu, że używa własnego samochodu, napełnia go olejem napędowym czy benzyną za swoje pieniądze, nie ma zwrotów. Czy taki stan rzeczy jest zgodny z konstytucją, Panie Ministrze? To trwa jakiś czas. Ponieważ jestem przedstawicielem tej branży, naprawdę bulwersuje mnie to, że taki stan rzeczy trwa już ileś lat i nikt nie jest w stanie tego poprawić. Jeżeli Sejm i Senat pochylią się nad tym tematem, to od razu jest jakiś problem. W sumie problem tkwi w samym stanie rzeczy i jest to problem dla lekarzy, dla zatrudnionych pracowników. Czy mamy dalej przechodzić obok tego problemu?

Nawiążę też do sytuacji, gdy zakład zatrudnia pracownika, a powiatowy inspektorat zatrudnia tego pracownika poza zakładem. To jest następny bubel legislacyjny, który przeszedł niedawno w ustawie. Funkcjonuje to tak, że w sumie nic się nie zmieniło, bo nawet jeśli lekarz jest zatrudniany przez zakład leczniczy, to na świadczenia, które ten lekarz wykonuje, powiatowy inspektorat podpisuje umowy i wypłaca za nie wynagrodzenie. Jest to naprawdę nienormalne, że tak powiem wprost, niemniej jednak mimo woli poprawienia tego w Sejmie i w Senacie nadal stan jest taki, jaki był. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy pan senator zgłasza jakieś...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pan senator przejął poprawkę, dobrze.

Czy jeszcze ktoś z pań senator i panów senatorów chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, pan senator Głowski.

**Senator Piotr Głowski:**

Szanowni Państwo, wszyscy państwo otrzymali w toku przygotowań do dzisiejszego posiedzenia opinię senacką, która potwierdza to, co wcześniej było mówione

w Sejmie, również przez legislatorów, że niezależnie od tego, jak głęboko wchodzilibyśmy, że tak powiem, w samą ustawę, to na pewno jest ona niezgodna z konstytucją i zasadą równości. Powoływanie się na dwa przykłady, o Lasach Państwowych i Poczcie Polskiej, jest chyba jednak nietrafne. Mamy tam do czynienia z instytucjami, które służą spełnianiu interesu społecznego i nie dotyczą prywatnych gabinetów. Podobną sytuację będziemy mieli za chwilę z lekarzami opieki podstawowej, bo przecież oni również dojeżdżają do ludzi, no i z dziesiątkami podobnych przykładów, które według mnie będą występowały na zasadzie popełnionego już dzisiaj błędu. To jedna sprawa. Druga zaś to fakt, że sama ustawa jest napisana błędnie – co potwierdzają nie tylko te dwie opinie, ale również dwie inne, które posiadam – gdyż nie odwołuje się w dobry sposób do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, co będzie na pewno kolejnym etapem do jej odrzucenia i zakwestionowania w Trybunale. W związku z tym składam wniosek o odrzucenie ustawy w całości. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, mamy drugi wniosek.  
Czy są jeszcze zgłoszenia do dyskusji?  
(*Senator Lucjan Cichosz: Jeśli można...*)  
Proszę, jeszcze raz pan senator Cichosz.

**Senator Lucjan Cichosz:**

Panie Przewodniczący, w żaden sposób nie mogę się zgodzić z kolegą senatorem przedmówcą. Nie znacie, Koledzy i Koleżanki, specyfiki tego zawodu. To nie jest wzięte z powietrza. Lekarz, który zatrudnia innego lekarza czy technika, prowadząc zakład leczniczy, dostaje do swojego garnuszka odpowiednie środki, które przynosi mu pracownik. W tym rachunku, który pracownik pobiera od rolnika usługodawcy, jest zarówno czynność fizyczna, stricte usługowa, jak i opłata za leki i dojazd. W rachunku są wymienione te trzy pozycje. O ile jest tam zwrot dla zakładu należności za leki i dochód z usługi fizycznej, manualnej, o tyle nie jest dla zakładu dochodem dojazd prywatnym samochodem pracownika.

Kolego Senatorze, proszę wziąć pod uwagę, że to nie jest dochód słusznie dany podmiotowi, który prowadzi zakład. Powinien tu nastąpić zwrot pieniędzy dla lekarza świadczącego usługę za przejazd do danego przypadku. Nikt tu nie wyciąga nienależnych pieniędzy, to są pieniądze należne temu właśnie usługodawcy, nie podmiotowi, który prowadzi zakład, tylko stricte pracownikowi, który wykonuje tę czynność. W każdym rachunku dla rolnika jest wymieniona usługa, cena leków i opłata za dojazd. Jeżeli jest to usługa poza miejscem, gdzie znajduje się zakład pracy, jest to dojazd do podmiotu, który chce z usługi skorzystać.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.  
Rozumiem, że rozstrzygnięcie odbędzie się w głosowaniu, bo trudno przyznać komuś rację. Tak to jest, niestety: mamy demokrację i musimy głosować.  
Czy są jeszcze inne wnioski? Nie ma.

Rozumiem, że znamy stanowisko rządu i Biura Legislacyjnego oraz wnioski, które zostały zgłoszone.

Pierwszym wnioskiem, najdalej idącym, jest odrzucenie ustawy w całości.

Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za wnioskiem o odrzucenie ustawy w całości? (5)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Poprawka nie przeszła.

W związku z tym przechodzimy do poprawki drugiej, pana senatora Cichosza.

(*Senator Lucjan Cichosz: Czy można jeszcze...*)

Myślę, że już nie trzeba nam uzasadnień.

(*Senator Lucjan Cichosz: Może dopowiem jeden szczegół. Podmiot, który prowadzi działalność...*)

Panie Senatorze, wszyscy to wiemy, głosujmy.

(*Senator Lucjan Cichosz: ...rozlicza się i wprowadza to w koszty, a lekarz, który to wykonuje, pracownik, nie ma zwrotu.*)

Panie Senatorze, wszystko wiemy, rozstrzygniemy to w głosowaniu.

Kto jest za poprawką drugą, którą zgłosił pan senator Cichosz, proponowaną przez Biuro Legislacyjne. (5)

Kto jest przeciw? (6)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Poprawka nie przeszła.

W związku z tym, że nie przeszła ani jedna, ani druga poprawka, przejdziemy do głosowania nad przyjęciem ustawy bez poprawek.

Kto jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? (4)

Kto jest przeciw? (6)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Ustawa nie przeszła, w związku z tym nie ma rozstrzygnięcia.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Nie ma rozstrzygnięcia, a zgodnie z Regulaminem Senatu rozstrzygnięcie musi być, ponieważ komisja jest zobligowana do przygotowania sprawozdania, w którym wyrazi swoje stanowisko: przyjęcie ustawy bez poprawek, odrzucenie bądź przyjęcie z poprawkami. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Znamy tę procedurę. W celu rozstrzygnięcia musimy zwołać następne posiedzenie, gdyż w tej chwili nie jesteśmy w stanie tego rozstrzygnąć.

(*Głos z sali: Jesteśmy, jesteśmy.*)

Jesteśmy w stanie? Zmienił się stan osobowy? No tak, czyli w tej chwili w związku z tym...

(*Głos z sali: Dwie minuty przerwy i mamy następne posiedzenie.*)

Proszę państwa, proponuję, żebyśmy jednak wrócili do tego po chwili, gdyż w tym momencie trzeba by było stawiać wniosek od nowa, a nie widzę podstaw. uza-



sadnienia dla podejmowania takiego procedowania. Możemy wrócić do tego ponownie, tak jak zawsze zaleca marszałek, a na tę chwilę nie widzę takiej możliwości.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Dobrze, ale to już nieraz robiliśmy, takie sytuacje się zdarzały. W związku z tym zawieszam procedowanie nad tym punktem. Przejdziemy do punktu pierwszego, o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne, który odłożyliśmy. Jest już przedstawiciel resortu zdrowia, tak?

Witam pana ministra Twardowskiego z Ministerstwa Zdrowia i prosiłbym o przedstawienie stanowiska rządu na temat ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne.

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Marek Twardowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Jest to poprawka zaproponowana przez komisję „Przyjazne Państwo”, powodująca pewną zmianę w ustawie – Prawo farmaceutyczne z dnia 6 września 2001 r. W art. 68 ust. 2 tej ustawy miałyby otrzymać brzmienie: „Obrót detaliczny produktami leczniczymi weterynaryjnymi zakupionymi w hurtowni farmaceutycznej produktów leczniczych weterynaryjnych może być prowadzony wyłącznie w ramach działalności zakładu leczniczego dla zwierząt, z zastrzeżeniem przepisu art. 71 ust. 1a. Ustawa wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia”. To jest poprawka, która określa dozwolony sposób prowadzenia obrotu detalicznego produktami leczniczymi i tak naprawdę nie ingeruje głęboko w prawo farmaceutyczne. Powiem krótko, że chodzi tutaj o to, żeby nie było przymusu, by każdy zakład weterynaryjny, typu praktyka lekarza weterynarii czy większa firma, która świadczy usługi weterynaryjne, był zobligowany do prowadzenia obrotu tymi produktami leczniczymi. Mogą, ale nie muszą. Doświadczenie nam mówi, że i tak wszyscy świadczeniodawcy na rynku zachowują się adekwatnie do oczekiwań swoich klientów, czyli osób korzystających z usług lekarzy weterynarii. Jeżeli zakłady weterynaryjne są na przykład położone bardzo blisko siebie, to rzeczywiście nie ma konieczności, żeby każdy musiał ten obrót prowadzić. Myślimy, że również w przypadku lekarzy medycyny najlepszym regulatorem jest fakt, jak oceni to zainteresowany klient. Jeżeli orzeknie, że nie chce chodzić do zakładu, który tego obrotu nie prowadzi, to nie pójdzie. Wtedy prowadzący ten zakład zachowa się tak, żeby mógł wyżyć z działalności, którą prowadzi.

Stanowisko rządu w tej sprawie jest takie, żeby państwo byli uprzejmi przychylić się do przyjęcia tej poprawki. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.  
Proszę, Biuro Legislacyjne.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Bożena Langner:**

Dziękuję bardzo, my nie mamy żadnych zastrzeżeń legislacyjnych.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z pań senator i panów senatorów ma jakieś poprawki lub chce zabrać głos w dyskusji? Pan senator Cichosz? Proszę, Panie Senatorze.

**Senator Lucjan Cichosz:**

Jestem tu jedynym przedstawicielem tej branży.

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Bardzo się cieszę, że ta poprawka jest popierana przez rząd. W obecnej sytuacji nic to praktycznie nie zmienia. Tak jak pan minister zauważył, każdy zakład, który chce mieć klientów, jest jakby z urzędu zobowiązany prowadzić obrót produktami medycznymi, czyli lekami. W zasadzie wszystko to już funkcjonuje, tylko cyzelujemy prawo, żeby był to zapis przyjęty przez parlament. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Nie ma poprawek legislacyjnych, w związku z czym zarządzam głosowanie nad przyjęciem ustawy bez poprawek.

Kto jest za przyjęciem...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie ma żadnych poprawek.

Kto jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? (10)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Przy jednym senatorze wstrzymującym się od głosu ustawa została przegłosowana.

Dziękuję Biuru Legislacyjnemu. Pani uczestniczyła tylko w tym punkcie, tak? Rozumiem, że ministerstwo zostaje.

Idziemy dalej. Proponuję powrót do tematu, którego nie rozstrzygnęliśmy w pierwszej części – do ustawy o rozpatrzeniu ustawy o zmianie ustawy o zakładach leczniczych dla zwierząt. W tej chwili przejdziemy do punktu drugiego, który w porządku obrad był wymieniony w drugiej kolejności, i nad którym już wcześniej ześmy procedowali.

Znamy już stanowisko pana ministra, ale czy pan minister zechciałby powiedzieć jeszcze dwa zdania, już nie przeciągając, jakie jest stanowisko rządu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zakładach leczniczych?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Tadeusz Nalewajk:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, nawiązując do mojej poprzedniej wypowiedzi, powiem, że stanowisko rządu jest negatywne. Przytoczę jeszcze pewien przykład. Jak powiedziałem, jest zróżnicowanie w branży, bo lekarz zatrudniony

w inspekcji weterynaryjnej też jeździ, będzie jeździł niedługo *cross compliance*, będzie musiał dużo jeździć. To też jest lekarz weterynarii, też jest zatrudniony w danej instytucji na podstawie umowy o pracę albo jest na ryczałcie. Jeden będzie miał zwolnienie podatku, a drugi nie, a i tak za usługę zapłaci rolnik, nikt inny. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Jest nam znane stanowisko Biura Legislacyjnego, poprawka została przedłożona. Czy ktoś z pań senator i panów senatorów chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie?

Pan senator Cichosz podtrzymuje poprawkę?

**Senator Zbigniew Cichosz:**

Tak, podtrzymuję poprawkę i dodam jeszcze wyjaśnienie. Jak zechciał zauważyć pan minister, funkcjonuje to w podobny sposób u lekarzy medycyny. Lekarz rodzinny jadący do zgłoszenia nie płaci za dojazd żadnego podatku, gdyż wyłącza to z kosztów. To są sprawy oczywiste, które powinny funkcjonować w podobny sposób w wypadku lekarzy weterynarii.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Mamy tutaj przedstawiciela Ministerstwa Finansów. Dojechał pan Jerzy Szalkowski i za chwilę zabierze głos,

**Główny Specjalista  
w Departamencie Polityki Regionalnej i Rolnictwa  
w Ministerstwie Finansów  
Jerzy Szalkowski:**

Nie jestem przedstawicielem departamentu podatkowego w Ministerstwie Finansów i nie powiem nic więcej poza tym, co jest zawarte w stanowisku rządu. Mogę ewentualnie wyrazić to na piśmie, jeżeli przedstawię ten problem przedstawicielowi departamentu podatkowego.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, jasne, podtrzymuje pan stanowisko rządowe. Ministerstwo Finansów nie wnosi uwag.

Proszę jeszcze, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Marek Twardowski:**

Dziękuję za głos, Panie Przewodniczący.

Nie jestem uprawniony do zajmowania stanowiska rządu w tej sprawie, ale powiem państwu, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, jak to funkcjonuje w przypadku lekarzy medycyny, a państwo oczywiście rozstrzygną tę sprawę.

Zarówno w przypadku lekarzy specjalistów, jak i lekarzy rodzinnych funkcjonuje to w ten sposób, że prowadzą oni działalność gospodarczą, bo 83% zakładów POZ funkcjonuje w tej chwili jako jednostki niepubliczne, kilkadziesiąt procent lekarzy specjalistów również. Prowadząc swoją działalność, zarówno lekarze rodzinni, jak i specjaliści jeżdżą do pacjentów. Są oni oczywiście na kontrakcie z NFZ, jest więc tutaj trochę inny obieg środków finansowych, ale to, że jadą na wizytę do pacjenta, odnotowują w księdze ewidencji przebiegu pojazdu. W ten sposób mają możliwość wliczenia tego w koszty, czyli potem wyłączają te środki ze środków, które mają jako przychód ze strony NFZ. Środki stanowiące koszt są wyłączone z opodatkowania.

Tylko tyle chciałem powiedzieć. Rozstrzygnięcie należy oczywiście do państwa. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję panu ministrowi za informację o innych rozwiązaniach.  
O głos prosi pan senator Głowski.

**Senator Piotr Głowski:**

Ja bym chciał jednak trochę to sprostować. W przypadku lekarza POZ to nie dotyczy bezpośrednio lekarza, który jedzie do chorego, tylko zatrudnionego pracownika i to jest zupełnie inna sytuacja. To dotyczy zwolnienia z podatku osoby zatrudnionej, która jest jak gdyby drugim szczeblem. Pan minister raczył powiedzieć o osobie prowadzącej bezpośrednią działalność. Tutaj zasada jest ta sama i tu się nic nie zmienia, to dotyczy tylko drugiego poziomu, osób, które są na normalnej umowie i w żadnym innym środowisku pracy nie otrzymują zwolnienia z podatku, a tutaj wyjątkowo jedna grupa by takie zwolnienie miała. Dziękuję bardzo.

Żeby ponownie się nie pojawiać, powiem jeszcze, że podtrzymuję swój wniosek o odrzucenie ustawy w całości.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.  
Jeszcze pan senator Cichosz?

**Senator Lucjan Cichosz:**

Muszę, Panie Przewodniczący, wytłumaczyć panu, że to funkcjonuje na zupełnie innej zasadzie. Jeżeli lekarz zatrudniony przyjeżdża i przekazuje rachunek i gotówkę otrzymaną od rolnika, przekazuje to zakładowi. Zakładowi przekazuje również zwrot kosztów za swój dojazd i to są w tym momencie dochody zakładu w całości brutto. Jeżeli ten lekarz nie dostanie należnego zwrotu za dojazd, to jest po prostu na straconej pozycji, bo traci te kwoty. Zakład, który go zatrudnia, rozlicza się i wprowadza ten rachunek w koszty swojej działalności. Zakład macierzysty odlicza to sobie, a lekarz, który wykonuje usługę, traci to. To należy rozróżnić, Panie Przewodniczący. Chyba jest wystarczająco jasne, że to są koszty naprawdę ponoszone przez pracownika zatrudnionego u takiego czy innego lekarza, w takiej czy innej firmie. Pracownik ten nie powinien tracić, bo on przekazuje pełny rachunek pro-

wadzącemu zakład, czyli podmiotowi działalności gospodarczej, i podmiot ten rozlicza się z urzędem podatkowym, a nie pracownik. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, mamy jeszcze jedno uzasadnienie.

Myślę, że uzasadnień już nam wystarczy, teraz jest nam potrzebna powtórna decyzja. Skoro nie ma więcej głosów w dyskusji, przejdziemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana senatora jako daleko idącego wniosku o odrzucenie ustawy? (6)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Wniosek o odrzucenie ustawy w całości przeszedł i już nie trzeba głosować.

**Senator Lucjan Cichosz:**

Panie Przewodniczący, ja zgłaszam wniosek mniejszości.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Mamy wniosek mniejszości pana senatora Cichosza.

Kto chce być sprawozdawcą?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, sprawozdawcą wniosku mniejszości.

A kto chciałby być sprawozdawcą ustawy? Propozycja jest otwarta.

*(Rozmowy na sali)*

Kto z panów senatorów chciałby? Kolega niechętnie, ale przyjmuje. Wpisujemy pana wiceprzewodniczącego Irka Niewiarowskiego.

W związku z tym, że przegłosowaliśmy wniosek o odrzucenie ustawy, w tym punkcie mamy sprawę rozstrzygniętą. Dziękuję panu legislatorowi.

Przechodzimy do następnego punktu: rozpatrzenie ustawy o funduszach promocji produktów rolno-spożywczych. Mam propozycję, żeby ten punkt ustawy przenieść na inny termin. Nie mieliśmy do tej pory opinii Biura Legislacyjnego, dostaliśmy w ostatniej chwili dwadzieścia sześć poprawek i powiem szczerze, że na temat tylu poprawek nie chciałbym dzisiaj dyskutować. Myślę, że jutro jeszcze będziemy pracować, może jutro zwołamy posiedzenie i wtedy byśmy to uzgodnili. Rząd miałby czas na zapoznanie się z nimi, bo też przed chwilą dostał tych dwadzieścia sześć poprawek. Myślę, że słuszne będzie przełożenie tego na inny termin. Jest zgoda?

*(Głos z sali: Na jutro.)*

Zaraz, momencik. Czy jest sprzeciw? Nie ma, w związku z tym rozumiem, że przeniesiemy to na jutro, na drugie posiedzenie.

Jest jeszcze jedna sprawa, dotycząca prawa farmaceutycznego. Posiedzenie nie zostało jeszcze zamknięte, mamy więc obowiązek zgłosić sprawozdawcę.

Czy ktoś chciałby być sprawozdawcą prawa farmaceutycznego?

*(Głos z sali: Panie Przewodniczący, czy można?)*

Na razie pytam senatorów.

Państwo Senatorowie, nie ma chętnego?

*(Senator Lucjan Cichosz: Może ja?)*

Pan Lucjan, dobrze. Lucjan Cichosz będzie sprawozdawcą prawa farmaceutycznego. Jeśli chodzi o poprawki, o które przed chwilą pytał pan Sikora, to rozumiem, że zaraz zostaną udostępnione.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

My też jesteśmy zaskoczeni, dlatego przekładamy to na jutro, taka jest decyzja. Wracamy do rozpatrzenia punktu czwartego: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych.

Czy jest przedstawiciel Biura Legislacyjnego do tej ustawy?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Idzie, dobrze. Przedstawiciel rządu jest, jest pan minister. Panie Ministrze, ma pan upoważnienie do przedstawienia tej ustawy? Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Tadeusz Nalewajk:**

Tak, Panie Przewodniczący, mam jednak prośbę. Czy z racji tego, że w trakcie prac nad tą ustawą zostałem podsekretarzem i nie uczestniczyłem w całym tym procesie, pan przewodniczący by pozwolił, żeby stanowisko resortu przedstawiła pani dyrektor Kasperowicz?

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Jest taki zwyczaj, że jeżeli pan minister upoważnia dyrektora, to nie mam nic przeciwko temu. Jest to zgodne z procedurą legislacyjną.

Proszę, Pani Dyrektor.

**Dyrektor Departamentu Rynków Rolnych  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Bogumiła Kasperowicz:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Uchwalona niedawno ustawa o Agencji Rynku Rolnego jest bardzo ważną ustawą. Ja tylko powiem o dwóch aspektach, które ona reguluje, a które są niezmiernie ważne dla pewnego środowiska rolników.

Otóż, jak państwo wiedzą, bo wielokrotnie na posiedzeniu komisji była prowadzona dyskusja na temat stanu sektora cukrowniczego, w Polsce również nastąpiła restrukturyzacja. Producenci cukru w Polsce zrezygnowali łącznie z produkcji około 366 tysięcy t cukru, a zatem wdrożone przepisy Unii Europejskiej pozwoliły na to, żeby można było ustanowić tak zwane programy krajowe wsparcia restrukturyzacji cukrownictwa oraz tych terenów i tych plantatorów, którzy zostali dotknięci tą reformą. Ustawa ta umożliwia wdrożenie przez Agencję Rynku Rolnego – bo tę instytucję wskazujemy do wdrożenia – krajowego programu wsparcia restrukturyzacji przemysłu cukrowniczego. Dla Polski jest przeznaczona kwota 34 miliony euro, pochodząca ze środków wspólnotowych. W ramach tego programu restrukturyzacji będą uruchomione dwa działania: jedno skierowane wprost do rolników, którzy będą chcieli wykorzystać te środki na zakup maszyn i urządzeń, które posłużą do produkcji innej niż uprawa buraka cukrowego, drugie zaś jest zaproponowane dla tych podmiotów, które zechcą skorzystać z działania.

Delegacja jest taka, że powinny to być działania zawarte w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich. Chodzi tu głównie o to, żeby zainwestować w przedsięwzięcia zmierzające do zagospodarowania surowców na cele nierolnicze, a głównie związane z energią odnawialną. To są dwa aspekty, które w tej ustawie regulujemy.

Jak mówię, Agencja Rynku Rolnego będzie instytucją wdrażającą. Do dyspozycji są 34 miliony euro i myślę, że dosyć duże zainteresowanie tym programem pozwoli na to, że środki te będą wykorzystane w całości.

Druga ważna sprawa regulowana w tej ustawie to płatności dla plantatorów ziemniaków skrobiowych. Jak państwo wiedzą, w 2003 r. była reforma wspólnej polityki rolnej i już wtedy przesądzono, że od 2009 r. będą obowiązywały w tym sektorze płatności związane i niezwiązane z produkcją. Do tej pory wszyscy plantatorzy ziemniaków skrobiowych – a kwota skrobi wynosi dla Polski 144 tysiące t, bo jest to rynek regulowany bardzo dokładnie – otrzymywali płatności związane z produkcją. Od ubiegłego roku musimy te płatności podzielić na dwie części – związane i niezwiązane z produkcją. Ta ustawa pozwala na to, żeby te płatności zrealizować i wypłacić plantatorom ziemniaków skrobiowych należne środki.

Jak mówię, ten projekt jeszcze na etapie proponowania zapisów ustawowych był bardzo szeroko konsultowany, zwłaszcza z przedstawicielami tych sektorów, które są dotknięte regulacjami zawartymi w tej ustawie, i na tym etapie, jeśli chodzi o sektor skrobiowy, zarówno producenci skrobi, jak i plantatorzy zrzeszeni w związkach plantatorskich nie zgłosili uwag. Uznali, że najważniejszą sprawą, którą trzeba było w tym okresie przesądzić, jest to, jaki rok przyjmujemy za rok referencyjny dla plantatorów ziemniaków. Wszyscy zaproponowali, i tu się zgodzili, że będzie to rok 2007/2008, czyli objęci płatnościami będą ci plantatorzy, którzy mieli podpisane umowy kontraktacyjne z przetwórcami ziemniaków na kampanię w roku gospodarczym 2007/2008.

Ustawa reguluje ponadto szereg spraw porządkowych. Ja wspomnę jeszcze o tym, że wprowadziliśmy również przepisy, które pozwolą na to, iż będą dopłaty do materiału siewnego kategorii elitarniej i kwalifikowanej dla producentów, którzy w 2008 r. ponieśli szkodę i byli dotknięci suszą. Zaproponowaliśmy również kolejne działanie i zapisaliśmy to w tej ustawie dla Agencji Rynku Rolnego, która do tej pory prowadziła i nadal będzie prowadziła działania promocyjne i informacyjne, dotyczące produktów rolnych i żywnościowych. Agencja ma doświadczenie, do tej pory robiła to głównie ze środków unijnych, w tej chwili będzie miała pełne upoważnienie. W przepisach tych jest też rozdzielenie polegające na tym, że działania na rzecz promocji artykułów rolno-spożywczych nie będą się pokrywały z działaniami ministra rolnictwa, który też takowe realizuje. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję bardzo, Pani Dyrektor.

Proszę Biuro Legislacyjne o wyrażenie opinii.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Agata Sokołowska.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji Biuro Legislacyjne przedstawi ustnie opinię dotyczącą omawianej ustawy, a na piśmie będzie ona dostępna dla państwa senatorów

przed posiedzeniem plenarnym Senatu w przyszłym tygodniu. Jeżeli można, to przedstawię te propozycje nie tyle według kolejności przepisów ustawy, ile według ważności zastrzeżeń, które chciałabym tu podnieść.

W pierwszej kolejności chciałabym zwrócić uwagę komisji na nowelizowany art. 31b ustawy, na dodawane tu ust. 7 i 8. W ustawie nowelizującej jest to art. 1 pkt 13 i jest to przepis, zgodnie z którym producent cukru będzie miał obowiązek zawarcia z plantatorem, któremu przysługuje prawo do uprawy i dostawy buraków cukrowych, umowy kontraktacji, w ramach której jest obowiązany odebrać ilość buraków określoną przysługującym plantatorowi prawem do uprawy i dostawy. Jest to przepis, który pojawił się w tej ustawie na etapie prac sejmowych. Projekt rządowy tego przepisu nie zawierał, a mogą tu powstać wątpliwości dotyczące jego zgodności z art. 22 konstytucji. Jest to jeden z pierwszorzędných przepisów ustawy zasadniczej, który formułuje zasadę swobody działalności gospodarczej i wynika z niego, że owszem, ograniczenie wolności jest dopuszczalne, ale tylko w drodze ustawy. Tutaj oczywiście ten wymóg byłby spełniony, ale ja poddaję pod rozważenie państwa senatorów, czy jest spełniony drugi wymóg, czyli ważny interes publiczny, ponieważ tylko w takim wypadku ograniczenie działalności gospodarczej może mieć miejsce. To jest najistotniejsza wątpliwość, która w toku prac legislacyjnych nad tą ustawą powinna być rozwiana i wyjaśniona.

Jeżeli chodzi o kolejne zastrzeżenia, to chciałabym zwrócić uwagę na art. 1 pkt 12 w zakresie obowiązującego art. 31, a konkretnie ust. 10a, który mówi o tym, jakie elementy powinien zawierać wniosek o kwotę produkcyjną cukru. Wyliczenie to jest przykładowe, nie jest to katalog zamknięty, ponieważ jest tu mowa o tym, że wniosek ten zawiera sformułowanie „w szczególności”. Taka konstrukcja prawna pojawia się również w innych przepisach tej ustawy, w art. 38b ust. 4 oraz w art. 38e ust. 3. Dlaczego o tym wspominam? Dlatego że w wyniku złożenia tego wniosku będzie wydawana decyzja administracyjna i może powstać wątpliwość, czy sformułowanie „w szczególności” i przykładowe wymienienie w ustawie elementów wniosku nie będzie stwarzało zbyt dużej uznaniowości dla organu, który będzie tę decyzję wydawał.

Na gruncie ust. 10e pojawia się pewna wątpliwość. Ja rozumiem, że jeśli chodzi o producentów cukru, to są tylko duże spółki prawa handlowego, a nie przedsiębiorcy, którzy działają jako osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą.

I jeszcze jedna drobna uwaga, która ma charakter legislacyjny. Wydaje się, że w art. 4 ust. 4, czyli w tym miejscu w ustawie, gdzie zostały zawarte przepisy przejściowe, warto byłoby doprecyzować termin składania wniosków poprzez wskazanie, iż ma to być termin trzydziestu dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję bardzo. Szkoda, że nie mamy tego na piśmie. Ale rozumiem, że z powodu złożoności materii nie dało się, niestety, tego zrobić, tak?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Dobrze.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Czy pan senator chciałby zabrać głos w tej chwili, czy jak otworzę dyskusję?

Jeszcze momencik. Ja mam prośbę do pana ministra, a może od razu do pani dyrektora, o odniesienie się do uwag Biura Legislacyjnego.

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.



**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Adam Toborek:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ja może od końca, czyli od kwestii, która chyba żadnej dyskusji nie podlega. Jeżeli chodzi o art. 4 ust. 4 ustawy zmieniającej, to z naszych ustaleń wynika, że w toku składania tekstu po pracach izby niższej parlamentu, słowo „od dnia” znikło z projektu. Jest to błąd o charakterze technicznym, co nie zmienia faktu, że słowo to powinno się w tym przepisie znaleźć.

Jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą przepisu o wniosku, sformułowanie „w szczególności” znalazło się w tym przepisie celowo. Intencją projektodawcy na etapie prac rządowych – w pracach Sejmu nie zostało to zakwestionowane – było zostawienie tego katalogu w formule otwartej. To nie jest rozstrzygnięcie o charakterze precedensowym, ponieważ takie rozstrzygnięcia i takie sformułowania w przepisach w zakresie rolnictwa mamy. Mam przed sobą ustawę o organizacji rynku owoców i warzyw, rynku chmielu, rynku tytoniu oraz rynku suszu paszowego i w każdej sytuacji, gdy składa się wniosek, kończy to postępowanie administracyjne w postaci decyzji, że zostawiamy formułę otwartą. Dlaczego tak robimy? Ponieważ chodzi nam o to, aby ewentualnie inne informacje mogły być we wniosku zawarte. Wnioski takie często są składane na formularzach opracowywanych przez agencję, znajdują się więc tam inne informacje. Ten katalog nie jest wyczerpujący, ale nie spotykamy się z przypadkiem nadużycia tego przepisu w takim sensie, że byłoby to domaganie się informacji niezwiązanych z treścią i przedmiotem żądania. Tymi „innymi” informacjami, poza wymienionymi w tym przepisie, są informacje określone w kodeksie postępowania administracyjnego. Te przepisy nigdy nie budziły wątpliwości, nie mieliśmy też sygnałów, że były one nadużywane przez twórców wniosku. Dziękuję bardzo... A, przepraszam, powinienem się odnieść do kwestii zasadniczej, mianowicie do dodanego ust. 7 i 8 w art. 31b ustawy nowelizowanej. Jak pani mecenas zauważyła, znalazł się on w projekcie w toku prac w Sejmie, w przedłożeniu rządowym nie było tych regulacji. Zostały tu podniesione zastrzeżenia o charakterze konstytucyjnym. Nie brałem udziału w posiedzeniach komisji sejmowych, ale relacjonowano mi, że tego typu sygnały były zgłaszane na etapie prac sejmowych, a ustawa w wersji uchwalonej przez Sejm zawiera te przepisy. Jeżeli chodzi o stanowisko, które mamy tutaj zaprezentować, to możemy tylko poddać pod rozagę komisji, czy uwzględnić zastrzeżenia zgłoszone przez Biuro Legislacyjne Senatu, bo są to zastrzeżenia, które mają rację bytu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Pan senator Zdzisław Pupa prosił już wcześniej o głos.

**Senator Zdzisław Pupa:**

Pan minister sprytnie oddał głos szanownej pani dyrektor, która poinformowała o zmianach w ustawie o Agencji Rynku Rolnego, a ja chciałbym, żeby pan minister

odniósł się również do art. 6. Nie pani dyrektor, tylko pan minister. Chciałbym też zapytać, dlaczego dochodzi do takiego zapisu art. 6, gdzie stosunki pracy dyrektorów i zastępców dyrektorów oddziałów terenowych Agencji Rynku Rolnego, nawiązane na mocy dotychczasowych przepisów, stają się stosunkami pracy na podstawie powołania z dniem wejścia w życie ustawy? Co za cel miało ministerstwo, żeby tego typu przepis wprowadzić? Ja rozumiem, że pewnie chodzi tu o to, żeby bardzo łatwo odwołać i powołać nowego dyrektora i zastępcę dyrektora, ale obawiam się, co z tego wyniknie. Do tej pory mówiło się, że przynajmniej zastępca był merytoryczny, a jeżeli jeden i drugi – i dyrektor, i zastępca – będzie polityczny, to kto będzie pracował w agencji? Czy w tym wypadku nie narazimy rolników na dodatkowe problemy i stresy związane z funkcjonowaniem Agencji Rynku Rolnego?

Drugi temat – nie mogę znaleźć tego artykułu, bo się w to nie wczytałem nie otrzymaliśmy bowiem wcześniej opinii Biura Legislacyjnego – dotyczy zmian w ustawie odnoszących się do ewentualnych, można by powiedzieć, kar dla rolników, gdzie do tej pory decyzje podejmował minister. Czy są takie zapisy – później poszukam tego i zadam pytanie na sali plenarnej Senatu – które cedują decyzje ministra na dyrektora oddziału regionalnego agencji? Dziękuję bardzo...

*(Brak nagrania)*

**Senator Zdzisław Pupa:**

Proszę pana ministra o odpowiedź.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Proszę, Panie Ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Tadeusz Nalewajk:**

Szanowny Panie Senatorze, agencja jest tak ważną instytucją, że nie może być w niej ludzi przypadkowych. Obecnie, jak wiem, dyrektorzy są zatrudniani na zasadzie umowy o pracę. Myślę, że intencją pana wypowiedzi jest to, iż powołanie jest słabszym umocowaniem niż umowa o pracę.

**Senator Zdzisław Pupa:**

Pan dokładnie zdaje sobie sprawę, że powołać i odwołać można zawsze. Mnie chodzi o to, żeby nie było działań politycznych. Do tej pory mówiło się, że przyszedł „zielony” dyrektor i nie zna się na funkcjonowaniu agencji. Mnie chodzi o to, żeby nie było dwóch „zielonych” dyrektorów, bo wtedy, powiem to w sposób bezpośredni, zacznie być problem w funkcjonowaniu Agencji Rynku Rolnego i obsłudze rolników. O to mi chodzi.

Mówiąc to, nie mam na myśli kwestii politycznych, tylko wiedzę na temat funkcjonowania Agencji Rynku Rolnego i obsługi rolników.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**  
**Tadeusz Nalewajk:**

Panie Senatorze, myślę, że to, co pan powiedział, już przeżyliśmy. Jak powiedziałem, Agencja Rynku Rolnego jest w tej chwili ważną instytucją. Mamy przykłady z poprzednich kilku lat, że nie byli tam zatrudniani ludzie, którzy znali materię. Było, jak było. Jeśli mówimy o organizacji agencji, pojawia się kwestia programu informacyjnego, akredytacji. Jest to agencja płatnicza, a pewne rzeczy się opóźniały o rok, półtora, ale myślę, że to już przeżyliśmy. Jak powiedziałem, jest to tak poważna instytucja, że nie wchodzi tu w grę ludzie przypadkowi, a kwestia umocowania jest mniej istotna.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Rozumiem, że wyjaśnienie było. Czy jest ono satysfakcjonujące, czy nie, to druga sprawa. Decyzje mogą mieć tylko postać zgłaszanych poprawek. Jeżeli pan senator widzi potrzebę zgłoszenia poprawki, to proszę to uczynić.

Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos w dyskusji? Krajowy Związek Plantatorów Buraka Cukrowego zgłosił do mnie na piśmie uwagi. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan Kobza?

Pan dyrektor Kobza, Krajowy Związek Plantatorów Buraka Cukrowego.

**Dyrektor Biura Krajowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego**  
**Kazimierz Kobza:**

Jeśli chodzi o pkt 7, to chciałbym wyjaśnić pani legislator, że produkcja buraków i produkcja cukru jest w Polsce limitowana. Limit jest w gestii rządu. To rząd decyduje, komu i ile tego limitu przyznać. Od 2001 r. istnieje historyczne prawo, zapisane w ustawach wcześniejszych i późniejszych, że jest to cedowane na poszczególnych plantatorów i jeżeli nie będzie obowiązku zawarcia umowy, to producent cukru powie: no dobrze, wszystko jest podzielone, ale ja umowy nie zawrę. I dlatego tu jest wpisany obowiązek zawarcia umowy z plantatorem. Plantator nie jest zobowiązany do tego, że musi tę umowę zawrzeć.

Do tej pory była taka praktyka, że producent cukru nie zawsze przestrzegał obowiązku informowania plantatorów, zwłaszcza w ostatnich dwóch latach, ile może uprawiać, szczególnie po restrukturyzacji, którą przeprowadzono. I stąd ta propozycja doprecyzowania przepisów. Prosilibyśmy jeszcze o dwie poprawki, które zgłosiliśmy na piśmie do pana przewodniczącego komisji. Są to właściwie poprawki techniczne, ponieważ do tej pory w ustawie było napisane, kto to jest producent cukru, a nie było napisane, kto to jest plantator. Chcemy, żeby to było doprecyzowane.

Drugą sprawą, co do której chcielibyśmy, żeby była wniesiona, jest wprowadzenie odpowiedniego zapisu, by w przypadku braku porozumienia było wiadomo, kto ma rozstrzygać, jak te dostawy mają wyglądać. Uważamy, że zgodnie z rozporządzeniem Unii Europejskiej powinien o tym rozstrzygać pan minister właściwy do spraw rynku cukru. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy chodzi o poprawkę pierwszą: w art. 1 po pkt 11 dodaje się pkt 11a w brzmieniu; i poprawkę drugą: w art. 1 po pkt 13 dodaje się pkt 13a w brzmieniu? Czy chodzi o te dwie poprawki?

*(Dyrektor Biura Krajowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego Kazimierz Kobza: Tak.)*

Chcą państwo, żebyśmy ewentualnie wzięli pod uwagę takie poprawki.

Mam pytanie do pana ministra: czy pan minister zna te poprawki?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Tadeusz Nalewajk:**

Panie Przewodniczący, poprawki są tak poważne, że nie potrafię w tej chwili odpowiedzieć.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dobrze, dziękuję.

W związku z tym, że mamy tutaj pewne wątpliwości, gdyż, po pierwsze, nie ma dokumentu Biura Legislacyjnego, czyli opinii prawnej na piśmie, po drugie, pan minister nie jest w stanie się odnieść do tych poprawek, a poza tym pan senator mówił, że przygotowuje poprawkę na później, mam propozycję, żeby również ten punkt przenieść na następne posiedzenie. Proponuję, żebyśmy się nie zbierali wcześniej, mimo że pan marszałek to zalecił, nie jest technicznie możliwe, żebyśmy to zrobili jutro. Proponuję, byśmy zrobili posiedzenie komisji 12 maja przed posiedzeniem plenarnym Senatu i rozpatrzyli te punkty. Jest to wypadek szczególny, w związku z tym mogę tak pokierować pracą, aby za zgodą pana marszałka uzyskać wprowadzenie stanowiska komisji do porządku obrad. Jest to możliwe w granicach południa lub po południu – zobaczymy, kiedy będzie wolna sala – ale nie z samego rana. Może byśmy zrobili posiedzenie w dniu 12 maja około godziny 13.00–14.00. W związku z tym jest prośba, żeby ten punkt, jak również punkt drugi przenieść na inny termin. Pani legislator o to prosiła i myślę, że to również chyba możemy sobie darować, gdyż jeśli mamy się zebrać, to punkt wcześniejszy, o którym mówiłem, też odkładamy. Mielibyśmy do rozpatrzenia dwa punkty, dotyczące ustawy, którą omawialiśmy przed chwilą, i ustawy o promocji produkcji, która była zgłoszona wcześniej. Te dwa punkty będą rozpatrzone 12 maja. Godzinę jeszcze uzgodnimy, potrzebne są sale, a termin musi być ustalony wspólnie z Kancelarią Senatu.

Mamy rozpatrzone dwa punkty. Do jednego i drugiego są wyznaczeni sprawozdawcy. Jeśli nie ma innych uwag, to w związku z tym, że wyczerpaliśmy porządek dnia dzisiejszego, zamknę posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Dziękuję panu ministrowi i osobom towarzyszącym oraz związkom zawodowym i innym organizacjom, które uczestniczyły w dzisiejszym posiedzeniu.

Zamykam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 10)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851